

Głos ludów tubylczych w przededniu Rio +20

29 czerwca 2012

Rdzenni mieszkańcy ze wszystkich regionów świata, w dniach 17-19 czerwca 2012 roku, spotkali się na międzynarodowej konferencji na temat rozwoju i samostanowienia w Museu da Republica w Rio de Janeiro w Brazylii. Celem zgromadzenia było przyjęcie wspólnej deklaracji, którą dostarczono do przedstawicieli rządów, podczas odbywającego się od 20 czerwca Szczytu Ziemi Rio +20. W wydanym oświadczeniu czytamy:

My, rdzenna ludność Matki Ziemi spotkaliśmy się w Kari-Oka i w świętym miejscu Kari-Oka Puku w Rio de Janeiro w przeddzień Konferencji ONZ w sprawie zrównoważonego rozwoju Rio +20. Dziękujemy rdzennej ludności Brazylii za powitanie nas na ich terytoriach. Potwierdzamy naszą odpowiedzialność i gotowość do przemawiania na rzecz ochrony i poprawy stanu Matki Ziemi, przyrody, przyszłych pokoleń ludów tubylczych i całej ludzkości. Zdajemy sobie sprawę z wagi historycznego posiedzenia Kari-Oka 1 w 1992 roku, podczas którego autochtoni wydali deklarację Kari-Oka i Kartę Ludów Ziemi. Konferencja Kari-Oka i mobilizacja ludów tubylczych na pierwszym Szczycie Ziemi ONZ stanowiło duży krok naprzód w dziedzinie międzynarodowego ruchu na rzecz praw ludów autochtonicznych oraz ważnej roli ludności tubylczej w dziedzinie ochrony przyrody i zrównoważonego rozwoju. Potwierdza to Deklaracja z Manaus, wydana w 2011 roku w ramach przygotowań do konferencji Kari-Oca 2.

1. INSTYTUCJONALIZACJA KOLONIALIZMU

Cele Rio +20, ekologicznej gospodarki i ratowania świata, postrzegamy jako kontynuację kolonializmu z którym ludność tubylcza i nasza Matka Ziemia zmagają się i stawiają mu opór od 520 lat. „Zielona Ekonomia” obiecuje walkę z ubóstwem, ale

w rzeczywistości będzie sprzyjać wielonarodowemu kapitalizmowi. Jest kontynuacją globalnej gospodarki opartej na paliwach kopalnych, niszczeniu środowiska, wykorzystywaniu natury poprzez przemysł wydobywczy taki jak górnictwo, poszukiwaniu i eksploatacji ropy naftowej, intensywnym monokulturowym rolnictwie oraz innych inwestycjach kapitalistycznych. Wszystkie te wysiłki podejmowane są w celu zysku i akumulacji kapitału na rzecz nielicznych.

Od czasu Szczytu w Rio w 1992 roku, my Ludność Tubylcza, widzimy, że kolonizacja stała się podstawą globalnego handlu i dominującej kapitalistycznej gospodarki światowej. Eksploatacja i grabież światowych ekosystemów i różnorodności biologicznej, a także nieodłączne łamanie praw ludów tubylczych zaczęły przybierać na intensywności. Nasze prawa do samostanowienia, własnych rządów i świadomego kształtowania rozwoju, nasze przyrodzone prawa do naszych ziem, terytoriów i zasobów są alarmująco i coraz bardziej atakowane przez kooperacje rządów i korporacji transnarodowych. Rdzenni działacze i liderzy broniący swoich terytoriów nadal doświadczają represji i militaryzacji, w tym zabójstw, więzienia, nękania i szkalowania jako „terrorystów”. Zmagamy się z przymusowymi przesiedleniami, atakiem i asymilacją przyszłych pokoleń, kultur, języków, duchowych wartości i stosunku do Ziemi.

My, autochtoni ze wszystkich regionów świata, bronimy naszą Matkę Ziemię przed agresją niezrównoważonego rozwoju i nadmierną eksploatacją zasobów naturalnych przez górnictwo, wycinkę lasów, wielkie hydroelektrownie, poszukiwanie i wydobycie ropy naftowej. Nasze lasy cierpią przez produkcje rolniczo-paliwową, plantacje i inne fałszywe pomysły rozwiązania kwestii zmian klimatycznych. Zielona gospodarka jest niczym innym jak kapitalizmem natury, przewrotną próbą korporacji, przemysłu wydobywczego i rządów, by zarobić na prywatyzacji, wyprzedaży sacrum oraz wszelkich form życia i nieba, w tym powietrza, którym oddychamy, wody, którą pijemy,

wszystkich genów, roślin, tradycyjnych nasion, drzew, zwierząt, ryb, biologicznej i kulturowej różnorodności, ekosystemów i ludowej wiedzy, które sprawiają, że życie na Ziemi jest możliwe i przyjemne.

Rażące naruszenia praw ludów tubylczych i ich suwerenności żywieniowej nadal nie słabnie. Nasza produkcja żywności: roślin które zbieramy, zwierząt na które polujemy, nasze pola i plony, woda którą pijemy, ryby które łowimy w naszych rzekach i potokach, ilość tego wszystkiego zmniejsza się w zastraszającym tempie. Niezrównoważone projekty rozwojowe, takie jak chemiczna, monokulturowa uprawa soi, przemysł wydobywczy i inne projekty ochrony środowiska oraz inwestycje degradujące dla zysku, niszczą naszą bioróżnorodność, zatruwając naszą wodę, rzeki, strumienie i ziemię oraz jej zdolność do utrzymania życia. To jest dodatkowo spotęgowane przez zmiany klimatu i zapory wodne oraz inną produkcję energii. Suwerenność żywnościowa jest jednym z podstawowych wyrazów naszego zbiorowego prawa do zrównoważonego rozwoju i samostanowienia. Suwerenność żywieniowa oraz prawo do żywności muszą być przestrzegane i szanowane, żywność nie może być towarem do użytku, handlu i spekulacji dla zysku.

Matka Ziemia jest źródłem życia, które musi być chronione, a nie źródłem do wykorzystania, towarem przedstawianym jako kapitał naturalny. Mamy nasze miejsca i obowiązek uświęcania stworzenia. Odczuwamy radość gdy żyjemy w harmonii z Ziemią i całym życiem, które tworzy i podtrzymuje. Czujemy ból i dysharmonię, gdy jesteśmy świadkami rzeczy hańbiących naturalny porządek stworzenia i ciągłej ekonomicznej kolonizacji i degradacji Matki Ziemi i wszelkiego życia na niej. Dopóki prawa ludności tubylczej nie będą przestrzegane i szanowane, tak długo zrównoważony rozwój i likwidacja ubóstwa nie zostaną osiągnięte.

2. ROZWIĄZANIE

Ludy muszą przestrzegać tego nierozzerwalnego związku między

ludźmi i ziemią, dla dobra przyszłych pokoleń i całej ludzkości. Wzywamy wszystkich ludzi do przyłączenia się do nas w misji przekształcania struktur społecznych, instytucji i relacji z władzami, które wzmacniają nasze niedostatki, ucisk i wyzysk. Imperialistyczna globalizacja wykorzystuje wszystko, co podtrzymuje życie. Musimy dokonać fundamentalnej reorientacji produkcji i konsumpcji w kierunku podstawowych potrzeb człowieka – a nie jak obecnie – bezgranicznej akumulacji zysku. Społeczeństwo musi przejąć wspólną kontrolę zasobów produkcyjnych na potrzeby zrównoważonego rozwoju społecznego i uniknięcia nadmiernej nadprodukcji, eksploatacji ludzi i przyrody, które są nieuniknione w monopolistycznym systemie kapitalistycznym. Powinniśmy skupić się na zrównoważonych społecznościach w oparciu o rodzimą wiedzę, a nie na rozwoju kapitalistycznym.

Domagamy się, żeby Narody Zjednoczone, rządy i korporacje porzuciły fałszywe rozwiązania kwestii zmian klimatu, takie jak duże elektrownie wodne, organizmy modyfikowane genetycznie, w tym drzewa GMO, plantacje, biopaliwa, czysty węgiel, energia jądrowa, gaz ziemny, szczelinowanie hydrauliczne, nanotechnologia, biologia syntetyczna, bioenergia, biomasa, biowęgiel, geoinżynieria, REDD+. Zamiast pomagać w zmniejszeniu globalnego ocieplenia oni zatruwają i niszczą środowisko i napędzają spirale kryzysu klimatycznego. Nie możemy dopuścić do tych fałszywych rozwiązań, które niszczą ziemską równowagę, pory roku, stymulują spustoszenia pogodowe, prywatyzują życie i zagrażają przetrwaniu ludzkości. Zielona gospodarka jest zbrodnią przeciwko ludzkości i Ziemi.

By wejść na drogę zrównoważonego rozwoju, państwa muszą zapoznać się z tradycyjnymi systemami zarządzania zasobami tych ludów tubylczych, które przetrwały przez tysiąclecia, i uchroniły się nawet w obliczu kolonializmu. Zapewnienie aktywnego udziału rdzennej ludności w procesie podejmowania decyzji, wpływających na ich prawo do swobodnej i świadomej zgody, ma fundamentalne znaczenie. Państwa powinny również

zapewniać wsparcie dla ludów tubylczych w dziedzinie zapewnienia ich trwałej samorządności.

Ruch młodzieży oraz aktywny udział kobiet należy również wziąć pod uwagę, ponieważ znajdują się oni w gronie najbardziej dotkniętych negatywnymi skutkami utowarowienia natury. Jako spadkobiercy Matki Ziemi, młodzież odgrywa istotną rolę w kontynuowaniu jej obrony. Działania i decyzje młodzieży w obliczu komercjalizacji zasobów i kultury, będą rzutować na przyszłość ich młodszych braci i sióstr w przyszłych pokoleniach.

Będziemy nadal walczyć przeciwko budowie zapór wodnych i wszelkich innych form produkcji energii, które wpływają na nasze wody, ryby, różnorodność biologiczną i ekosystemy. Będziemy pracować nad tym by bronić naszych ziem przed truciznami z plantacji monokulturowych, przemysłu wydobywczego i innymi projektami destrukcyjnymi dla środowiska. Będziemy kontynuować nasz sposób życia, zachowamy naszą kulturę i tożsamość. Będziemy pracować, nad zachowaniem tradycyjnych roślin i nasion, i zachowamy równowagę między naszymi potrzebami a potrzebami naszej Matki Ziemi. Pokażemy światu, że musi być i jest to wykonalne. We wszystkich sprawach będziemy budować solidarność ludów tubylczych ze wszystkich części świata, a wszystkie inne nie rodzime grupy dobrej woli będziemy zachęcać do przyłączenia się do walki o suwerenność i bezpieczeństwo żywieniowe.

Odrzucamy prywatyzację i nadzór korporacyjny nad zasobami, w tym naszymi tradycyjnymi nasionami i paszami. Wreszcie żądamy by państwa przestrzegały naszych praw do kontroli tradycyjnych systemów zarządzania poprzez zapewnienie konkretnego wsparcia, takiego jak odpowiednie technologie dla rozwoju naszej suwerenności żywieniowej. Odrzucamy fałszywe obietnice zrównoważonego rozwoju i rozwiązania kwestii zmian klimatu, które służą jedynie dominującemu porządkowi ekonomicznemu. Odrzucamy Redd+ i inne rynkowe rozwiązania, które koncentrują się na naszych lasach, by w rzeczywistości kontynuować

naruszanie naszych nieodłącznych praw do samostanowienia i prawa do naszych ziem, terytoriów, wód i zasobów naturalnych. Nie ma czegoś takiego jak „zrównoważone górnictwo”. Nie ma czegoś takiego jak „etyczna ropa”. Odrzucamy przemysłową metodę produkcji żywności, która promuje wykorzystanie substancji chemicznych, nasion i organizmów genetycznie modyfikowanych...

Opracowanie: Damian Żuchowski

Na podstawie: cimi.org.br, amazonia.org.br,
intercontinentalcry.org, culturalsurvival.org,
amazonwatch.org, karioca-caravana.org, Censored News
Dla „Wolnych Mediów”